

Guest Julka, Woda

Uczulam płyn na obraz
i wołam Cię ostatnią sobą
Ramieniem twym
uczulam płyn na obraz
i wołam Cię ostatnią sobą
Ramion na styk

Wpada kolorowa nowa myśl gdy śpię
Nie mam ani słowa ani myśli - źle
Znow tu stój, czekaj zanim zasnę
Okropnie czuje się bez Ciebie ostatnio
Nie wyważę samej siebie, dodam uczuć
Spłynę zanim stanę się znów parą
Czuje ból mój, tu stój
Ociekać będę na wannie
Już osiadam cała mokra
Czekaj, zaraz spadnę

Uczulam płyn na obraz
i wołam Cię ostatnią sobą
Ramieniem twym
uczulam płyn na obraz
i wołam Cię ostatnią sobą
Ramion na styk

Wylewam się, Ty wyśpij
Biała leżę nieruchomo, aż wstyd mi
Wyjdiesz zanim staniesz się wszystkim
Płynę rzeką, chyba wygrywam z rzeką wyścig
Płonie waniliowy las
Ochłodzę trochę sobą
Wleje wodę w Nas
Ta ulewa na sen jak gład

Uczulam płyn na obraz
i wołam Cię ostatnią sobą
Ramieniem twym
uczulam płyn na obraz
i wołam Cię ostatnią sobą
Ramion na styk